

Poprawia się jakość paliw. W ubiegłym roku Inspekcja Handlowa zakwestionowała 3,92 proc. skontrolowanych próbek paliw płynnych – rok wcześniej było to 4,14 proc. Zastrzeżenia dotyczyły częściej jakości oleju napędowego niż benzyny.

Paliwo, które nie spełnia wymagań jakościowych może wpływać na zwiększenie jego zużycia. Bywa ono także przyczyną pogorszenia stanu technicznego silnika, co w konsekwencji może prowadzić do awarii. Naraża to właściciela samochodu na koszty napraw oraz dyskomfort jazdy.

Inspekcja Handlowa bada jakość oferowanego na rynku paliwa już od ponad 10 lat. W czasie pierwszej kontroli w 2003 roku odsetek próbek paliw ciekłych niespełniających wymogów jakościowych wyniósł 30 proc. W kolejnych latach ilość stwierdzanych nieprawidłowości znacząco spadła i utrzymuje się na poziomie poniżej 5 proc.

Od siedmiu lat obowiązuje ustawa o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw pozwalająca na kontrolę na każdym etapie dystrybucji – od wytwórcy poprzez magazyny, hurtownie, transport aż po stacje paliwowe. Inspekcja Handlowa kontroluje niemal wszystkie rodzaje paliw dostępnych na rynku: olej napędowy, benzynę, gaz LPG, biopaliwa. Wyniki ubiegłorocznych kontroli pokazują, że poprawiła się jakość oleju napędowego natomiast nieco więcej zastrzeżeń dotyczyło benzyny bezołowiowej i LPG.

Stacje wybrane losowo

Jak pokazuje raport z losowych kontroli przeprowadzonych w 2013 roku, poprawiła się jakość paliw ciekłych na stacjach benzynowych. Spośród 945 próbek pobranych na 945 stacjach, norm nie spełniało 3,92 proc. (rok wcześniej było to 4,14 proc.). Mniej zastrzeżeń dotyczyło jakości wlewanego do baków oleju napędowego – zakwestionowano 5,42 proc. przebadanych próbek (rok wcześniej 7,84 proc.). Nieco pogorszyła się natomiast jakość benzyny - wymaganiom nie odpowiadało 2,78 proc. próbek (w 2012 roku – 1,43 proc.).

Największe odstępstwa od norm jakościowych paliw ciekłych stwierdzono w województwach: opolskim – 11,11 proc. próbek, podkarpackim – po 10,20 proc. próbek, lubelskim – 6,78 proc. próbek, łódzkim – 5,56 proc. próbek. Nieprawidłowości nie odnotowano w województwach: kujawsko-pomorskim, małopolskim i warmińsko-mazurskim.

Przeprowadzone w 2013 roku losowe kontrole jakości gazu LPG wykazały nieprawidłowości w przypadku 2,31 proc. sprawdzonych próbek (rok wcześniej było to 1,03 proc.).

Stacje, na które napłynęły skargi

Inspekcja Handlowa przeprowadziła również kontrole stacji, na które skarżyli się kierowcy, wytypowane przez organy ścigania oraz te, na których w poprzednich latach stwierdzono nieprawidłowości. Z 577 próbek oleju napędowego i benzyny na 508 stacjach zakwestionowano 7,8 proc. (rok wcześniej było to 11,57 proc.). Zastrzeżenia dotyczyły częściej oleju napędowego – 9,42 proc. próbek (13,81 proc. w poprzednim roku), niż benzyny – 4,62 proc. próbek (7,25 proc. w poprzednim roku). W ramach kontroli gazu LPG zakwestionowano tylko 1 próbkę (1,59 proc. zbadanych).

Najwięcej odstępstw od wymagań jakościowych paliw ciekłych zanotowano w województwach: świętokrzyskim (14,29 proc. próbek), śląskim i zachodniopomorskim (po 12,31 proc. próbek), opolskim

(11,11 proc. próbek), kujawsko-pomorskim (10,26 proc. próbek) oraz łódzkim (10 proc. próbek). Natomiast w województwach lubuskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim, nie stwierdzono żadnych odstępstw.

Kwestionowane parametry

W przypadku oleju napędowego wśród najczęściej kwestionowanych parametrów znalazła się zbyt niska temperatura zapłonu oraz zbyt wysoki poziom siarki. Zbyt niska temperatura zapłonu stwarza niebezpieczeństwo wybuchu oparów oleju podczas nalewania paliwa z dystrybutora do baku. Duża ilość siarki natomiast przyczynia się do korozji silnika i zużycia jego niektórych elementów.

W przypadku benzyny najczęściej kwestionowano nieprawidłową prężność par, która prowadzi do kłopotów z uruchomieniem silnika, a nawet jego unieruchomienia w efekcie tworzenia się korków parowych. Zastrzeżenia budziło też m.in. niedotrzymanie wymagań RON – badawczej liczby oktanowej. Zbyt niska liczba oktanowa może być powodem występowania w silniku spalania stukowego, co oznacza nieprawidłowy przebieg spalania, powodujący głośną i nierównomierną pracę silnika oraz większe zużycie paliwa.

W przypadku gazu LPG zastrzeżenia najczęściej dotyczyły przekroczenia dopuszczalnego poziomu całkowitej zawartości siarki, co grozi korozją niektórych elementów silnika.

Działania Inspekcji Handlowej

W roku 2013 IH wydała 21 decyzji o wycofaniu z obrotu paliw ciekłych niespełniających norm oraz przekazała do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki informacje dotyczące 65 stacji paliw i hurtowni, gdzie stwierdzono naruszenie warunków udzielonych koncesji na obrót paliwami ciekłymi oraz przepisów ustawy prawo energetyczne. Prezes URE ma kompetencje do zakazania sprzedaży paliwa tym przedsiębiorcom, którzy naruszają warunki koncesji.

W wyniku przeprowadzonych kontroli w 2013 roku IH skierowała do prokuratur 88 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Dotychczas wszczęto postępowania w 65 przypadkach: do sądów skierowano 6 aktów oskarżenia, 35 spraw umorzono m.in. z powodu braku znamion przestępstwa, 18 jest w toku. Obowiązujące przepisy przewidują surowe sankcje za obrót paliwem złej jakości – grzywnę w wysokości do 1 mln złotych lub karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Gdzie szukać informacji

Ponad 4 700 stacji i hurtowni paliw skontrolowanych w latach 2010-2013 przez Inspekcję Handlową na zlecenie UOKiK można znaleźć na stronie internetowej UOKiK na specjalnie przygotowanej mapie. Aplikacja umożliwia znalezienie stacji i hurtowni w konkretnej miejscowości. Pod mapą znajduje się legenda wyjaśniająca symbole i litery użyte w tabelach. Litera D oznacza, że próbka spełnia wymagania jakościowe (parametry) określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych z późn. zm.

Gdzie po pomoc

Jeżeli paliwo uszkodziło silnik narażając konsumenta na koszty naprawy, powinniśmy złożyć reklamację

UOKiK zbadał jakość paliw na polskich stacjach. Wyniki napawają lekkim optymizmem

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 28, marzec 2014 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1468

u właściciela stacji, okazując dowód zakupu. Warto zawiadomić Inspekcję Handlową. Gdy sprzedawca nie zgodzi się z naszym żądaniem, możemy dochodzić swoich praw na drodze sądowej, korzystając z bezpłatnej pomocy rzeczników konsumentów. O stacji, która sprzedaje paliwo złej jakości, można poinformować Urząd wykorzystując specjalny [formularz](#).

Jeżeli podczas tankowania do pełna dystrybutor na stacji paliw wskazał ilość paliwa o kilka litrów większą niż mieści się w baku pojazdu, zwróćmy się do Głównego Urzędu Miar. Inspektorzy Urzędu Miar mogą skontrolować wskazaną stację i sprawdzić, czy licznik w dystrybutorze wskazuje prawidłową ilość tankowanego paliwa.

Aktualne listy placówek skontrolowanych przez Inspekcję Handlową dostępne są na stronie internetowej [UOKiK](#).

Źródło: UOKiK